

Sygn. akt I C 170/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 27 listopada 2013r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Agnieszka Ostrowska-Gołąbek**

Protokolant Ewelina Grudzień-Wuczowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013r. w Oleśnicy sprawy

przy udziale stron:

powód: **E. B.**

pozwany: (...) **S.A.(...)z/s w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) **S.A.(...)z/s w W.** na rzecz powódki **E. B.** kwotę **5.200,00zł (pięć tysięcy dwieście 00/100) złotych** wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.08.2012r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.677,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 151,20zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z./

1. kal. 21 dni.

27.11.2013r.

**Sygn. akt I C 170/13**

## UZASADNIENIE

Powódka E. B., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła pozew, w którym domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A.(...)z siedzibą w W. kwoty 5200 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 03 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, iż w dniu 23 grudnia 2011r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, na skutek którego doznała poważnego rozstroju zdrowia a także obrażeń ciała powodujących powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sprawca zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez stronę pozwaną. Strona pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła powódce kwotę 3600 złotych tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powódki wypłacona suma zadośćuczynienia nie rekompensuje wyrządzonej krzywdy, nie jest adekwotana do stopnia poniesionego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu, długotrwałości i uciążliwości leczenia, a także negatywnych następstw w jej życiu osobistym i zawodowym.

Na skutek zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011r. powódka doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz powierzchownego urazu głowy. Z upływem czasu odczuwane przez powódkę dolegliwości oraz występujące objawy nasilały się. U powódki pojawił się silny ból szyi, utrudniający podnoszenie ramion ku górze. Ponadto powódka niemal całkowicie utraciła ruchomość kręgosłupa szyjnego w zakresie rotacji i zginania, pojawiło się uciążliwe drętwienie rąk, znacznie upośledzające jej sprawność manualną. W związku z powyższym powódka leczyła się w poradni ortopedycznej i neurologicznej. Specjaliści, pod opieką których pozostawała powódka stwierdzili, iż mięśnie przykręgosłupowe w odcinku szyjnym powódki są nienaturalnie napięte, a przy ucisku na wyrostki ościste kręgosłupa powódka odczuwa ból. Lekarze zdiagnozowali u powódki poza skręceniem kręgosłupa szyjnego z odprostowaniem fizjologicznej łodrozy szyjnej, także pourazowy zespół szyjno-barkowy z komponentną korzeniową i zespół stresu pourazowego wyrażający się nerwowością, bezsennością, stanami lękowymi oraz nadpobudliwością. W okresie od 23.12.2011r. do 31.01.2012r. powódka przebywała na zwolnieniu chorobowym. Powódka kontynuowała leczenie do września 2012r. W lipcu i sierpniu 2012r. poddała się rehabilitacji usprawniającej. Do dnia dzisiejszego odczuwa skutki przedmiotowego wypadku. Nadal utrzymuje się u powódki ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego oraz drętwienie rąk. Powódce towarzyszy ból szyi, głowy i ramion, który wzmacna się przy dłuższym utrzymywaniu ciała w jednej pozycji. Wówczas powódka zażywa leki przeciwbólowe oraz nasenne. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka wymagała opieki i pomocy osób trzecich, także wówczas gdy wróciła do domu ze Szpitala w O..Pomagali jej mąż, matka oraz kuzynka. Ponadto na trzy miesiące przed zdarzeniem powódka wraz z mężem zaadoptowała dwoje dzieci w wieku 2 i 6 lat, a tym samym chciała, aby pierwsze święta jej dzieci były wyjątkowe i odbyły się w rodzinnej atmosferze. Udział powódki w wypadku komunikacyjnym niewątpliwie zakłócił przebieg świąt. Powódka wskazała także, iż od 23 lat pracuje jako nauczycielka wychowania przedszkolnego. Praca wymaga od niej dużej sprawności fizycznej, psychoruchowej. Po wypadku natomiast powódka odczuwa często zmęczenie, boli ją głowa i szyja, drętwieją ręce, ma trudności z wykonywaniem energicznych i gwałtownych ruchów. Wykonywanie obowiązków zawodowych sprawia jej wielką trudność. Odczuwane dolegliwości utrudniają powódce wykonywanie zwykłych czynności dnia codziennego, w tym zwłaszcza dotyczy to opieki nad małymi dziećmi. Na skutek wypadku powódka stała się apatyczna, płacziwa, smutna, pojawiły się wybuchy złości, spadek koncentracji uwagi, problemy z pamięcią. Powódka cierpiała na nawracające stany lękowe, zwłaszcza związane z jazdą samochodem i taka sytuacja trwa do dnia dzisiejszego. Wypadek drogowy, w jakim uczestniczyła powódka spowodował negatywne skutki, zarówno dla zdrowia powódki, jak i jej życia osobistego oraz zawodowego. Pozbawił jej radości życia, znacznie obniżył jego jakość, zniweczył plany rodzinne, zaś następstwa tegoż zdarzenia utrudniają i uprzykrzają powódce pracę zarobkową i wykonywanie obowiązków matki. W ocenie powódki dotychczas wypłacona przez stronę pozwaną kwota tytułem zadośćuczynienia nie uwzględnia wszystkich przytoczonych powyżej okoliczności. Ponadto powódka podniosła, iż wnosi o zasądzenie odsetek od dnia 03 lutego 2012r., albowiem w tym dniu powódka zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A.(...)z siedzibą w W., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, iż przyjęła odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 23.12.2011r., w wyniku którego powódka doznała zgięciowego urazu kręgosłupa szyjnego oraz urazu głowy. Strona przyznała powódce zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 3600 złotych, ustalając uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 3%. Jednocześnie strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonej przez powódkę należności, wskazując, iż powódka nie wykazała zasadności żądania dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia w wysokości 5200 złotych, albowiem z dołączonych dokumentów nie wynika jaki jest jej obecny stan zdrowia, a nadto jakie są rokowania wyleczenia na przyszłość. Strona pozwana zakwestinowała także początkową datę naliczania odsetek, podając, iż dopiero w piśmie z dnia 28.08.2012r. powódka skonkretyzowała swoje roszczenie, żądając zapłaty kwoty 30.000 złotych, stąd też ewentualne odsetki mogą zostać przyznane dopiero od dnia 28.09.2012r.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 grudnia 2011r. w miejscowości S. kierująca samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) M. D. nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego uderzyła w tył pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), którego kierującym była E. B.. Na skutek tegoż zdarzenia poszkodowana doznała urazu kręgosłupa szyjnego, urazu głowy i ogólnych potłuczeń ciała. Pojazd marki D. (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej –Towarzystwa (...) S.A.

***Dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym w aktach likwidacyjnych k-9, zeznania świadka D. B. k-42, zeznania powódki E. B. k-43.***

Z miejsca wypadku powódka E. B. została przewieziona na Oddział Chirurgiczny (...) Zespołu Szpitali w O.. Powódka przebywała w szpitalu do dnia 24 grudnia 2011r. oraz została wypisana na własne żądanie z zaleceniami noszenia kołnierza szyjnego przez okres 3 tygodni, zażywania ketonalu trzy razy dziennie oraz kontroli w poradni chirurgicznej. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim po wypisaniu jej ze szpitala do dnia 31 stycznia 2012r.

Po opuszczeniu szpitala powódka była obolała, musiała leżeć, wszystkie obowiązki związane z prowadzeniem domu przejął mąż powódki-świadek D. B.. Powódka nie mogła schylać się, dźwigać, odczuwała dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa szyjnego i barków. Bolała ją głowa, miała zawroty głowy.

***Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k-10, zeznania świadka D. B. k-42, zeznania świadka E. K. k-43, zeznania powódki E. B. k-43-44.***

Pismem z dnia 03 lutego 2012r. powódka zgłosiła szkodę osobową stronie pozwanej i wezwała do zapłaty kwoty 1500 złotych tytułem zaliczki na koszty leczenia oraz rehabilitacji. W piśmie tym powódka wskazała, iż w późniejszym terminie sprecyzuje dalsze roszczenia z uwagi na fakt, iż jest w trakcie intensywnego leczenia.

Pismem z dnia 28.08.2012r. powódka zażądała od strony pozwanej wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 złotych.

W czasie postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce kwotę 3600 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ustalając uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 3%.

***Dowód: operat szkody w aktach szkodowych, pismo z dnia 23.02.2012r. w aktach szkodowych oraz na karcie nr 8, pismo z dnia 16.11.2012r. w aktach szkodowych.***

W styczniu 2012r. powódka była konsultowana w (...)Spółka z.o.o. przez lek. med M. W.-specjalistę ortopedę. Badaniem fizykalnym stwierdzono ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, pourazowy zespół szyjno barkowy. Lekarz zezwolił powódce na zdjęcie kołnierza ortopedycznego i skierował powódkę na rehabilitację w ramach NFZ. W kwietniu 2012r. w tejże placówce powódka odbyła ponowną wizytę lekarską u ortopedy lek.med. M. W.. Powódka nadal bowiem uskarżała się na dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego z promieniowaniem do potylicy i obu barków oraz drętwienie rąk-szczególnie prawej. Badaniem fizykalnym stwierdzono przewlekły pourazowy zespół szyjno barkowy. Lekarz zalecił intensywną rehabilitację. Ponadto w styczniu 2012r. powódka była także konsultowana przez lek.med. J. K.w gabinecie neurologicznym. U powódki rozpoznano wówczas zespół bólowy szyjny pourazowy, pourazowe bóle głowy z zespołem stresu pourazowego, stan po urazie głowy i kręgosłupa szyjnego. Wizyta związana była z faktem uskarżania się przez powódkę na silne bóle głowy, kręgosłupa szyjnego z promieniowaniem bólu do barków i okolicy międzyłopatkowej, drętwienie rąk, nadto powódka podnosiła, iż obserwuje u siebie objawy silnego stresu i cierpi na bezsenność.

Koszt wizyt wynosił 130 i 80 złotych.

Strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 210 złotych stanowiącą pokrycie kosztów leczenia.

W kwietniu 2012r. powódka była ponownie konsultowana przez neurologa lek. med. J. K.. Wizyta była spowodowana uskarżaniem się przez powódkę na bóle głowy, szczególnie uciążliwe w okolicy potylicy, bóle kręgosłupa szyjnego, barków, kłopoty ze snaniem-w nocy nasilone drętwienie rąk z przewagą w koniczynie górnej prawej, stany lękowe

(związane z jazdą samochodem), znaczną chwiejność emocjonalną, nadpobudliwość (drżenie rąk i powiek). Neurolog rozpoznała u powódki celebrastenię pourazową, zespół bólowy szyjny pourazowy z komponentną korzeniową prawostronną. Wskazała na dalszą konieczność rehabilitacji.

Kolejna konsultacja ortopedyczna u lek. med. M. W. miała miejsce w dniu 27.08.2012r. Powódka nadla uskarżała się na dolegliwości bólowe o zmiennym nasileniu kręgosłupa szyjnego, bóle barków po wysiłku, okresowe drętwienie rąk i bóle głowy. Badaniem fizykalnym stwierdzono utrwalone ograniczenie ruchów skrętnych kręgosłupa szyjnego, przewlekły pourazowy zespół szyjno-barkowy.

W okresie od 09.07.2012r. do 24.08.2012r. powódka uczęszczała na rehabilitację.

Pomimo odbytej rehabilitacji i wdrożonego leczenia powódka nie wróciła do pełnej sprawności, do chwili obecnej drętwieją jej ręce, odczuwa bóle ze strony kręgosłupa, także bóle głowy. Zaprzestała uprawiania niektórych sportów - nie jeździ na rowerze i na rolkach, odczuwa lęk przed jazdą autem. Nie jest w stanie wykonywać prac domowych wymagających intensywnego wysiłku. Nie dźwiga ciężkich przedmiotów, nie robi zakupów. Nadal zażywa środki przeciwbólowe.

Powódka od 23 lat pracuje jako nauczyciel wychowania przedszkolnego. Powódka wróciła do pracy po wypadku, jednakże po zakończonych zajęciach jest bardziej zmęczona niż wcześniej, ma trudności z prowadzeniem z dziećmi zajęć ruchowych.

***Dowód: konsultacja ortopedy z dnia 30.01.2012r. ( k-12) oraz z dnia 19.04.2012r. ( k-15) i z dnia 27.08.2012r. k-18, badanie neurologiczne z dnia 17.04.2012r. ( k-14) i z dnia 31.01.2012r. w aktach szkodowych oraz na karcie nr 13, zaświadczenie z dnia 24.08.2012r. k-16, zeznania świadka D. B. k-42-43, zeznania świadka E. K. k-43, zeznania powódki E. B. k-44.***

Na trzy miesiące przed wypadkiem drogowym powódka wraz z mężem adoptowała dwoje dzieci w wieku dwóch i sześciu lat. Dla dzieci to miały być pierwsze Święta Bożego Narodzenia i z tego powodu poszkodowana wraz z rodziną długo się do tych Świąt przygotowywała. Po wypadku powódka nie mogła przewijać, kąpać młodszego dziecka. W tych czynnościach pomagał jej mąż oraz matka powódki.

***Dowód: zeznania świadka D. B. k-43, zeznania powódki E. B. k-44.***

W toku postępowania opracowana została opinia przez biegłych lekarzy neurochirurga H. A. oraz chirurga ortopedę M. J. na okoliczność ustalenia skutków wypadku dla zdrowia powódki, stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość oraz odczuwania w przyszłości bólu i występowania dysfunkcji kręgosłupa szyjnego oraz sąsiednich narządów i układów w związku z przebytymi w wypadku urazami, wpływu obrażeń ciała doznanych w wypadku, stresu pourazowego, a także leków zażywanych w związku z leczeniem powypadkowym na organizm powódki, utrudnień w wykonywaniu domowych obowiązków i opiece nad małymi dziećmi w związku z uszkodzeniem kręgosłupa szyjnego i występującymi w związku z nim dolegliwościami, utrudnień w wykonywaniu obowiązków zawodowych w związku z uszkodzeniem kręgosłupa szyjnego-obecnie oraz całkowitej niezdolności do wykonywania pracy w zawodzie w okresie powypadkowym.

W swojej opinii z dnia 04 lipca 2013r. biegli stwierdzili 5% uszczerbek na zdrowiu powódki, w tym 1% długotrwały uszczerbek związany zespołem nerwicowym pourazowym z bólami głowy oraz lękami oraz 4 % długotrwały związany z istnieniem u powódki zespołu bólowego szyjnego pourazowego korzeniowego z ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo-ramieniową parestetyczną prawostronną. Zdaniem biegłych wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczyła powódka skutkuje do chwili obecnej bólami głowy i lękami, bólami kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyny górnej prawej, w zakresie unerwienia przez nerw pośrodkowy (palców I-III). Dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych, przy niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz w sposób zasadniczy utrudniają czynności życia codziennego, jak i pracę zawodową. Biegli podali, iż w przyszłości wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego. Zdaniem

biegłych z powodu przebytego urazu mogą pojawić się w przyszłości dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczające jego ruchomość.

**Dowód: opinia biegłych H. A. oraz M. J. k-53.**

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 23 grudnia 2011r., a podstawą jej odpowiedzialności jest art.436§1 k.c. Powódka E. B. domagała się zapłaty przez stronę pozwaną na jej rzecz dalszego zadośćuczynienia w myśl art.445 k.c., przy czym swoje żądanie wypłaty określonej sumy pieniężnej sprecyzowała w toku postępowania likwidacyjnego w piśmie z dnia 28 sierpnia 2012r.

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany w piśmiennictwie pogląd, opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art.445§1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 czerwca 1968r. , I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37 oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973r. , III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze zarówno rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. W zakres pojęcia szkody niemajątkowej wchodzi ponadto doznawane przez poszkodowanego cierpienia psychiczne, związane z doznany bólem, zeszpeceniem, niemożnością uprawiania określonej działalności, wyłączeniem z normalnego życia. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Nie można przy tym posługiwać się szablonami, lecz należy uwzględniać wszystkie okoliczności danej sprawy, nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, tryb jego dotychczasowego życia, udaremnione przez wypadek plany na przyszłość sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, utrata możliwości awansu zawodowego, korzystanie z rozrywek, czy poczucie bezradności. Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia”, w tym znaczeniu, że powinna być przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego-utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 09 lutego 2000 r., III CKN 582/98).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentacja medyczna, a w szczególności opinia biegłych sądowych z zakresu neurochirurgii, chirurgii- ortopedii, jak i też zeznania samej powódki E. B. pozwalały na uznanie, że rozmiar cierpień powódki w następstwie zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011 r. nie został w całości uwzględniony przez stronę pozwaną i nie odpowiada dotychczas wypłaconej kwocie 3600 złotych.

Opracowana w sprawie opinia przez biegłych lekarzy sądowych H. A. oraz M. J. jednoznacznie pozwoliła na ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległa powódka i doznany w jego wyniku urazami fizycznymi. Biegli po analizie dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy, dokumentacji przedstawionej przez powódkę, wywiadu chorobowego i badania powódki uznali 5% uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej. Ponadto biegli wyraźnie zaznaczyli w swojej opinii, że wypadek komunikacyjny, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi głowy, kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parestezjami kończyny górnej prawej, w zakresie unierwienia przez nerw pośrodkowy. Zmusza to powódkę do przyjmowania środków przeciwbólowych oraz w sposób widoczny utrudnia codzienne funkcjonowanie. Dolegliwości bólowe nasilają się przy zmianach pogodowych i przy niewielkim

wysiłku fizycznym. Biegli wskazali równocześnie, iż w przyszłości powódka powinna być leczona przede wszystkim usprawniająco.

W ocenie biegłych z powodu przebytego urazu mogą pojawić się w przyszłości dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczające jego ruchomość.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż skutkiem zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011r. były cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanej. Jak wynika bowiem z zeznań powódki E. B. pomimo upływu prawie dwóch lat od wypadku i podjętej rehabilitacji nie wróciła ona do pełnej sprawności fizycznej, nadal odczuwa dolegliwości bólowe przede wszystkim ze strony kręgosłupa szyjnego. Do chwili obecnej cierpi na bóle głowy, drętwienie prawej górnej kończyny, co wiąże się z koniecznością zażywania leków przeciwbólowych. Powyższe dolegliwości znacznie utrudniają codzienne funkcjonowanie powódki, zarówno jeśli chodzi o obowiązki domowe, jak i pracę zawodową. Poszkodowana nie jest w stanie wykonywać prac domowych wymagających sprawności ruchowej i wysiłku fizycznego, nie może dźwigać, podnosić cięższych przedmiotów. Co prawda powódka powóciła do pracy, jednakże z racji wykonywanego zawodu-nauczyciela wychowania początkowego, ma trudności z wykonywaniem ćwiczeń fizycznych z dziećmi, jest też bardziej zmęczona gdy wraca do domu po pracy. Oprócz istnienia fizycznych dolegliwości powódka nie doszła do siebie psychicznie, nadal boi się jeździć samochodem z obawy, aby taka sytuacja nie powtórzyła się ponownie. Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje fakt, iż na trzy miesiące przed wypadkiem powódka wraz z mężem zaadoptowała dwoje małych dzieci w wieku 2 i 6 lat. Niewątpliwie okres przedświąteczny, z racji powiększenia się rodziny, obfitował w długie przygotowania tak, aby dzieciom zapewnić rodzinną atmosferę i poczucie bezpieczeństwa. Wypadek, w którym powódka doznała obrażeń ciała spowodował, iż nie była ona w stanie wykonywać niektórych czynności przy dzieciach, nie mogła przewijać, ani też kąpać młodszego dziecka, tym samym obowiązki domowe i opieka nad dziećmi spadła całkowicie na męża. Niewątpliwie sytuacja ta była dla powódki bardzo trudna i frustrująca, gdyż nie ze swojej winy, nie mogła ona w pełni uczestniczyć w pierwszych i długooczekiwanych Świątach Bożego Narodzenia wraz z nowymi członkami swojej rodziny, będąc zdana w tym czasie na pomoc małżonka i dalszej rodziny. Zauważyć również należy, iż opieka rodziców nad małymi dziećmi wymaga także sprawności fizycznej, którą powódka w niedługim czasie od pojawienia się dzieci w jej domu, w pewnym stopniu utraciła i na chwilę obecną nadal uskarża się na dolegliwości bólowe istniejące w związku z uczestnictwem w zdarzeniu drogowym. Reasumując stwierdzić należy, że wskutek wypadku powódka utraciła dobre zdrowie, doznała ograniczenia możliwości prowadzenia aktywnego trybu życia (w przyszłości powódkę czeka leczenie uprawniające, nadto mogą pojawić się dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczające jego ruchomość), a skutki wypadku odczuwa do dnia dzisiejszego.

Tym samym, zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę okoliczności takie jak: orzeczone przez biegłych sądowych łącznie 5% uszczerbek na zdrowiu powódki, zakres cierpień jakich poszkodowana doznała bezpośrednio po wypadku, w trakcie leczenia, jak i obecnie, oraz jej wiek, zaistniała konieczność orzeczenia dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia -5200 złotych.

Ponadto Sąd zasądził na rzecz powódki ustawowe odsetki od kwoty 5200 zł od dnia 29.08.2012r. w oparciu o uregulowania art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z powołanymi przepisami jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia zakład ubezpieczeń powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Jak wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego strona pozwana wzywana była do dobrowolnej wypłaty zadośćuczynienia pismem z dnia 28 .08. 2011r., gdzie zgłoszone było żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł, stąd zasadne było zasądzenie odsetek od dnia następnego, tym samym w pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art.98 k.p.c. ( koszty powódki: 17 zł, 260 złotych , 1200 zł, 1200, łącznie 2677 złotych). Z uwagi na to, że strona pozwana przegrała sprawę na niej ciąży obowiązek uiszczenia brakującej kwoty tytułem należności biegłych za sporządzoną w sprawie opinię (151,20 złotych)-zgodnie z treścią art.art.113 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.